Cena 2 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS
ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, czwartek, 1 maja 1947 roku | Nr 118 (150)



PORZĄDEK STARY JUŻ SIĘ WALI,
ŻYWOTEM DLA NAS JEGO ZGON,

BĘDZIEMY WSPÓLNIE PRACOWALI
I WSPÓLNY BĘDZIE PRACY PLON.

1 Maja — dawniej i dziś

Po raz 57-my proletariat całego świata złączy się we wspólnym obchodzie święta Pierwszego Maja. Święto to obchodzone po raz pierwszy w roku 1890 na podstawie uchwał międzynarodowego kongresu robotniczego, zwołanego w Paryżu w setną rocznieę zburzenia Bastylii w roku 1889.

Od tego czasu czerwone sztandary unosiły sie nad manifestantami i rok rocznie klasa robotnicza protestowała przeciw wyzyskowi, rządom tyranów i ciemiężycieli ludu. Niejednokrotnie podczas manifestacji krew bojowników o wolność i postęp zlewała bruki wielkich miast—czy to od strzałów pruskich „szutzmanów", czy od nahajek i pałaszy carskich kozaków, czy od bagnetów żandarmskich, broniących despotycznych monarchii, interesów arystokratów, fabrykantów i bankierów.

Ulice Łodzi pamiętają takie krwawe święta pierwszomajowe. I tak naprzykład przed przeszło pół wiekiem w roku 1892 przeszło 200 robotników łódzkich oddało swe życie podczas manifestacji. W roku 1905 strajkujący pierwszego maja robotnicy byli katowani i aresztowani przez carską policję i wojsko.

Gdy powstała odrodzona Polska w 1918 roku, wskutek rozbicia i słabości demokracji polskiej lud pracujący nie doszedł do głosu i znów wychodzili robotnicy na ulice miast polskich, by demonstrować swój protest przeciw uciskawi reakcji. Demonstracje te napotykały najeżone bagnety „granatowych chłopaków" Sławoja. Bicie pałkami demonstrujących, salwy w tłum, aresztowania robotniczych przewódców — wszystko odbywało się według recept, według których walczono również przeciw naszym dziadom i ojcom.

Dziś trzecie pokolenie Polski pracującej święci dzień Pierwszego Maja i łączy się w manifestacjach ze światem pracy wszystkich narodów i wszystkich kontynentów.

Dawne Pierwszomajowe hasła walki o ośmiogodzinny dzień pracy, o udział mas pracujących w rządach o poprawę społeczną, polityczną i ekonomiczną świata pracy zostały już zrealizowane. Wczorajsze hasła z zeszłorocznych manifestacji, nawołujące do walki o umocnienie i utrwalenie demokracji ludowej w Polsce, do obrony jedności narodowej i jej ostoi jedności świata pracy, do walki z podziemiem reakcyjnym — również zostały zrealizowane przez dwukrotne, druzgocące zwycięstwo klasy robotniczej w referendum i wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

W tym roku niezwykle ciężka zima i klęska powodzi poważnie utrudniły odbudowę naszego kraju, opóźniając osiągnięcie dobrobytu i poprawę bytu mas pracującycoh. Dlatego też tegoroczne manifestacje odbędą się pod hasłem Wszystkie siły do walki o produkcję i dobrobyt!

Wszystkie siły do walki o wypełnienie trzechletniego planu odbudowy gospodarczej ,a w szczególności — o wykonanie planu na rok 1947.

Obecna sytuacja Polski postawiła przed Narodem Polskim, przed światem pracy specjalne zadania. Musimy wzmóc wydajność naszej pracy, aby lepiej zaspokoić nasze potrzeby. Wydajność produkcji zwiększymy przez: lepsze i pełniejsze wykorzystanie warsztatów pracy, oszczędną gospodarkę, zlikwidowanie przerostów w przemyśle i aparacie państwowym, zwalczenie spekulacji okradającej lud z wyników jego pracy.

Walka mas pracujących o lepszą, szczęśliwszą Polskę będzie zwycięska. Zwycięskiego marszu nie zatrzymają żadne siły reakcji. Dzień 1 Maja 1947 roku święcić się będzie jednością narodu polskiego w walce o odbudowę o dobrobyt i jednością mas pracujących całego świata w obronie pokoju!

Przed 55 laty w Łodzi...

Krwawy Maj w niewoli

Pierwszy powszechny strajk proletariatu łódzkiego zatopił wielkorzadca piotrkowski Moller w potokach krwi

Dziś, gdy cały naród obchodzi w wolnej ojczyźnie święto jedności proletariatu i braterstwa wszystkich ludzi pracy, gdy imponujący pochód pierwszomajowy triumfalnie przeciągnie głównymi ulicami miasta, gdy dziesiątki tysięcy ludzi manifestować będzie swą niezłomną wolę utrwalenia pokoju i wielkich zdobyczy socjalnych — nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie **to, co się działo w Łodzi przed 55 laty: tragiczny Maj w niewoli w 1892 roku, kiedy to bruk uliczny obficie zrosiła krew łódzkiego proletariatu...**

Robotnicy łódzcy przygotowywali się do dnia 1 Maja. Postanowili masowo zastrajkować, aby w ten sposób **zamanifestować swoją wolę walki o sprawiedliwość społeczną i niepodległość narodową.**

O zamiarach tych wiedziała policja i carscy siepacze, którzy zaciekle zwalczali ruch robotniczy w Polsce, mając naturalnego sprzymierzeńca w polskich reakcyjnych sferach kapitalistyczno-obszarniczych.

Policja postanowiła za wszelką cenę **nie dopuścić do wystąpienia proletariatu łódzkiego.**

Tymczasem po fabrykach masowo były kolportowane **ulotki, wzywające do rozpoczęcia powszechnego strajku.**

1 Maj przypadał w niedzielę — nazajutrz, w poniedziałek, **stanęły pierwsze fabryki.** Gdy wieść o tym rozniosła się po mieście, zachęceni przykładem odważniejszych towarzyszy, **robotnicy dalszych fabryk również porzucili pracę.**

Strajk, który rozpoczął się w bardzo małych rozmiarach, **począł się gwałtownie rozszerzać i już w dniu 5 maja stanęły w Łodzi wszystkie fabryki.**

Ustała wszelka praca. Unieruchomione zostały nawet drobne warsztaty rzemieślnicze. Lotne komisje strajkowe spędziły murarzy z rusztowań, odwołano ulicznych brukarzy.

Doszło do tego, że zarząd kolei żelaznej, obawiając się burzliwych demonstracji, sam rozpuścił część robotników magazynowych i warsztatowych.

Był to pierwszy na naszym terenie strajk w tak wielkich rozmiarach, przy czym proletariat łódzki po raz pierwszy sformułował wyraźne swe żądania, wśród których najgłośniej rozbrzmiewało hasło 8-godzinnego dnia pracy.

Delegacja fabrykantów, przerażonych solidarnością proletariatu, **udała się do wielkorządcy piotrkowskiej guberni, satrapy carskiego Mollera, prosząc o pomoc.**

Krwawy satrapa chwycił się wypróbowanego środka — prowokacji. Zainicjowano **ekscesy antyżydowskie, które stały się pretekstem do krwawej rozprawy, zakończonej masowymi aresztowaniami wśród robotników.**

Do Łodzi ściągnięto ze wszystkich stron wojsko i żandarmów.

Wieczorem dnia 6 maja ogłoszony został w mieście stan wojenny. Bezwzględne represje pomieszały szyki strajkujących, *jednak zwycięstwo proletariatu było niewątpliwe.* **Kapitaliści ustąpili przed zwartym frontem robotniczym, skracając dzień roboczy o godzinę i podwyższając w niektórych zakładach przemysłowych płace akordowe.**

Ale nie tylko na tym polega zwycięstwo robotników. **Dzielna postawa łódzkiego proletariatu podniosła nastroje robotników w całym kraju, wskazała na potrzebę solidarności klasy robotniczej. W szeregach robotniczych wzrosło poczucie własnej siły, które w następnych latach skutecznie wiodło ich do dalszej, niezłomnej walki o socjalizm i demokrację.**

Obchodzimy 1 maja

jako święto robotnicze i narodowe

Ze wszystkich miesięcy całego roku najwięcej dni świątecznych przypada na miesiąc maj. I tak, dnia 1 maja — Święto Pracy, 3-go — rocznica Konstytucji 3-go Maja, 9-go — Święto Zwycięstwa. Poza świętami narodowymi są jeszcze święta kościelne — 15-go — Wniebowstąpienie, dnia 25 i 26-go — Zesłanie Ducha Świętego. Wypada więc w bieżącym roku, że w maju będzie tylko 20 dni pracy.

W okresie odbudowy szczególnie utrudnionej w roku bieżącym przez niezwykle ciężką zimę, która zdezorganizowała nasze życie gospodarcze, oraz klęskę powodzi nie stać nas na tak częste przerywanie pracy. Musimy wytężyć wszystkie siły w pracy nad odbudową, nad zwiększeniem produkcji. Dlatego też w maju bieżącego roku obchodzić będziemy tylko jedno święto narodowe — Święto 1 Maja.

Przed 156-ciu laty Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3-go Maja. Konstytucja ta była początkiem nadania praw ludowi polskiemu, początkiem demokratyzacji Polski. Polski ruch robotniczy jest spadkobiercą wszystkich wielkich idei wolnościowych, prowadzących do odrodzenia narodu. Tym samym ruch robotniczy jest spadkobiercą idei Konstytucji 3-go Maja. Nie można więc oddzielać obchodu 1-go Maja od obchodu święta 3-go Maja. W naszych pochodach pierwszomajowych powiewają obok siebie czerwone i biało-czerwone sztandary. W Polsce demokratycznej narodowe Święto 3-go Maja jest świętem klasy robotniczej, a święto klasy robotniczej — dzień 1 Maja — jest dziś świętem całego narodu polskiego.

Ze względu na wspomnianą konieczność wytężenia wszystkich sił w dziele odbudowy przerwą w pracy uczcimy tylko dzień 1 maja. Natomiast pozostałe święta narodowe — 3-go maja i 9-go maja obchodzić będziemy, pracując, i podniesieniem produkcji, przyspieszeniem tempa odbudowy zamanifestujemy nasze patriotyczne uczucia. (y.).

Codzienna nowelka „Expressu"

Bzykanie osy

— ...i gdy dziś z rana telefon dzwonił jak opętany, musiałam z całych sił hamować rękę, aby nie sięgnąć po słuchawkę, jak to czyniłam zwykle, oczekując z wielką niecierpliwością Twego dzwonka. Wiedziałam doskonale, że Tyś dzwonił, ale nie chciałam słyszeć Twego głosu, bo nie chcę go już więcej słyszeć, nie chce Cię więcej widzieć. Jutro wyjeżdżam. Dokąd? — nie wiem jeszcze, ale muszę, muszę stąd uciec!..

Gdy otrzymasz ten list, mnie już tu nie będzie, nie próbuj więc dzwonić, ani porozumiewać się ze mną w inny sposób. Do tej nagłej ucieczki zmusiła mnie osa...

Widzę Twą zmienioną twarz. Widzę Twój ironiczny uśmieszek. Sądzisz, że to jest wykręt z mej strony, a więc posłuchaj:

Gdy wczoraj poraz pierwszy przyszłam do Ciebie, przygotowałeś dla mnie bardzo, miłe przyjęcie. Tyle było róż!.. A wszystkie w pełni rozkwitu, takie o których mówiłeś kiedyś, że podobne są do dojrzałych kobiet: najpiękniejszych przed uwiędnięciem. Może nawet było za dużo kwiatów, miało się bowiem wrażenie, że tkwił w tym jakiś ukryty cel, a ja tak nie lubię z góry określonego programu, szczególnie jeśli on mnie dotyczy. W ogóle niespodzianki.. Widzisz, co do tego poglądy nasze również były różne...

Zaledwie usiedliśmy przy stoliku, musiałeś zaraz odejść. W jakiejś ważnej, nie cierpiącej zwłoki sprawie. Przyniosłeś mi papierosy, likier, kilka starych tygodników dla zabicia czasu i w przerwach między pocałunkami przyrzekłeś, że wrócisz za chwilę.

Zostałam sama, wyciągnęłam się, zapaliłam papierosa i... pogrążyłam się w zadumie. To nie był właściwie odpowiedni moment do namysłu. Gdy człowieka wypełnia całkowicie uczucie, dla myśli nie może być miejsca. Gdybyś był przy mnie, gdybyś mnie całował, myśli pierzchły by bez wątpienia, ale — byłam sama...

I nagle wytrzeźwiałam. I pomyślałam: Twoje wyjście na pewno nie było przewidziane w programie — zobaczymy, może będzie więcej niespodzianek...

Okno było otwarte. Z dala dolatywał do mnie pulsujący rytm wielkomiejskiego gwaru. W pokoju unosił się zapach róż.

Nagle — usłyszałam jakieś bzykanie... To była osa... Zwabiona ciężkim zapachem kwiatów, wpadła do pokoju przez okno.

Skoczyłam z krzesła przerażona, gdyż może to Ci się wydaje głupie i naiwne— boję się os, po prostu — boję się! Uciekłam więc do sąsiedniego pokoju, zatrzaskując za sobą drzwi. Odetchnąwszy z ulgą, rozejrzałam się po pokoju. Byłam w Twej sypialni.

Pierwszą rzeczą, na którą padł mój wzrok, było Twoje łóżko.

To szerokie łoże wyglądało strasznie niesympatycznie, wyczekująco...

A nad łóżkiem ujrzałam na ścianie szereg fotografii... Jedna przy drugiej... Podeszłam bliżej...

Były to fotografie kobiet — starych, młodych, tęgich, szczupłych, ładnych, brzydkich, a pod każdą fotografią widniał jakiś napis — uwaga lub imię...

— To mnie troszkę — wybacz — rozczarowało.

Zdawało mi się, że w stosunku do kobiet jesteś bardzo wybredny i niezmiernie taktowny.

Ta „galeria" fotografii kobiecych nad łóżkiem rozwiała mą iluzję.

Kobieta nie pragnie wcale być pierwszą dla mężczyzny, ale przynajmniej chce mieć to przeświadczenie, że będzie ostatnią!

Ale być tylko fotografią do zbiorów? Nie, za to dziękuję!..

To towarzystwo na ścianie — powiem Ci szczerze — wcale mi nie odpowiadało. Inne niewiasty może by nie zwracały na to wcale uwagi, ale ja nie mogłam.

Kocham Cię ogromnie i marzyłam o tym, by zostać Twoją, Twoją na zawsze, Twoją wyłącznie...

Teraz fotografia moja stała jeszcze na Twoim biurku, ale — kto wie? — może już jutro wzbogaci tę galerię na ścianie... Tam jeszcze było tyle wolnego miejsca...

Uciekłam — i zabrałam ze sobą moją fotografię.

Nie mogłam pogodzić się z tą myślą, że Cię zobaczę. Nie chce, nie chcę Cię więcej zobaczyć... Może, gdybym Cię ujrzała, nie potrafiłabym tego wszystkiego powiedzieć, a pisać jest łatwiej... A gdybym Ci nic nie powiedziała może bym nawet została... Kobiety są tak mało konsekwentne...

Znowu dzwoni telefon... Masz anielską cierpliwość, ale — ja też...

Będziesz wściekły gdy otrzymasz ten list, wiem o tym...

Ale tej osie, która mnie nabawiła tyle strachu, bardzo jestem wdzięczna

Bo gdyby ona mnie nie przestraszyła — gdybym razem weszła do Twej sypialni — i gdyby dopiero wtedy wzrok mój padł na te fotografie — byłoby już zapóźno.

Wówczas byłabym już tylko jedną z tych, których zdjęcia wiszą nad Twym łóżkiem...

M.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Śpiesz się łamago cielesna, bo nie zdążymy na pochód!
WACEK: — Jeszcze tylko głowę skropię perfumami literata...

WACEK: — Ratunku! To przecie nie perfumy tylko atrament!..
WICEK: — Człowieku! Coś ty z siebie zrobił? Czarną reakcję!

WACEK: — Tfu!.. Że też mnie skusiło zabierać ten flakon!..
WICEK: — Wiadomo, że literat nie będzie trzymał perfum...

WICEK: — No, jeszcze zdążymy! Ale masz naukę na przyszłość!
WACEK: — Lepiej już mi nie wspominaj! Dobrze?..

Na moim ekranie

Babcia i wnuk

Boluś jest niepocieszony. Bo Boluś chodzi dopiero do drugiego oddziału szkoły powszechnej, a w pochodzie pierwszomajowym bierze udział tylko starsza młodzież szkolna.

Boluś jednak chce wszędzie być obecny, chce wszystko widzieć. Od wczesnego ranka pucuje się „świątecznie", czyści ubranko, glansuje podniszczone buciki, że świecą się, jak nigdy.

Babcia patrzy na te wszystkie przygotowania i mówi:

— Nigdzie nie wyjdziesz. Nie wypuszczę cię dziś z domu...

Utrapienie doprawdy z tą babcią. Ale Boluś wie, że jak kto ma 70 lat, to mu się należą pewne względy, to też mówi napozór spokojnie:

— Jakto, babciu, miałbym nie wychodzić z domu, kiedy dziś 1-go Maja?

— A właśnie dlatego, że 1-go Maja, nie wyjdziesz — powiada babcia. Może być strzelanina...

Boluś wytrzeszczył na babcię niebieskie oczy, bo mu się z początku wcale w głowie nie mogło pomieścić, że babcia to tak mówi, jakby z księżyca — za przeproszeniem — spadła. Jakby nie wiedziała, co to się na świecie stało.

Ale po tym pomyślał, że starzy ludzie ruszają się powoli, to może i „pomyślunek" także mają od innych wolniejszy, i że wyrozumiałość dla starców trzeba mieć...

— Babuniu — powiedział — babunia, to ciągle pewnie myśli, że to dziś tak, jak dawniej. 1-szy Maj — to „granatowi" po bramach z karabinami pochowani i tylko łypią oczami, kiedyby ruszyć na tłum. Tatuś mi przecież opowiadał...

Uczestniczenie w pochodzie majowym groziło często utratą pracy. „Bolszewika", „komunistę", który śmiał głosić hasło walki z wyzyskiem mas pracujących — niebezpiecznie było trzymać w fabryce, czy warsztacie. Bo to innych może jeszcze nauczyć upominać się o swoje prawa...

Uczestniczenie w pochodzie — to było narażanie się na aresztowanie, na strzały policji, która szarżowała na kroczący w powadze pod czerwonymi sztandarami tłum.

1-szy Maja przez wiele lat miał więc u sytych mieszczuchów opinię dnia „w którym lepiej nie wychodzić na ulicę". Dnia, w którym „mogą być zamieszki".

Daleka wydawała się ludziom pracy droga, po której musieli kroczyć, by zrealizować swe hasła i cele. Walczyli, ale siły w tej walce były bardzo nierówne. I dlatego twarze pod czerwonymi sztandarami były często smutne.

Raptownie obróciło się koło historii. Może dlatego starej babci tak ciężko nadążyć myślą za biegiem zdarzeń?

Dzień 1-ego Maja stał się świętem państwowym, oficjalnym. Wszyscy, cały naród bierze w nim udział. Dumnie łopocą dziś czerwone sztandary, a twarze uczestników pochodu radosne są i uśmiechnięte. Świat pracy nareszcie czuje, że to jego Święto...

W takich mniej więcej słowach 8-letni Boluś wytłumaczył swojej starej babci, że nie potrzebuje się obawiać strzelaniny w dniu 1-ym Maja!

(Krab)

Od Wydawnictwa

NASTĘPNY NUMER „EXPRESSU ILUSTROWANEGO" UKAŻE SIĘ W SOBOTĘ, DNIA 3-GO MAJA.

Dzisiejsze uroczystości

Miasto tonie w sztandarach i zieleni — Manifestacja na Placu Zwycięstwa i pochód

Miasto tonie w powodzi sztandarów i zieleni. Z gmachów instytucji urzędowych spływają długie flagi czerwone i o barwach narodowych. Wśród czerwieni widać zielone sztandary chłopskie oraz tęczowe spółdzielczości, podkreślające powszechność dzisiejszego Święta Pracy.

Odświętny wygląd przybrały domy łódzkie, które poza państwowymi sztandarami udekorowane zostały samorzutnie zielenią, godłami narodowymi oraz portretami Dostojników Państwowych.

Wystawy sklepowe również przybrały okolicznociową szatę. Wiele przedsiębiorstw zgłosiło udział do urządzonego konkursu, który przewiduje liczne nagrody za najbardziej pomysłowe i estetyczne dekoracje.

Nastrój świąteczny ,który już wczoraj zapanował w mieście, spotęgował się w ciągu dnia dzisiejszego. Od wczesnego ranka ulice miasta pokryły się grupami maszerujących manifestantów, śpieszących na wyznaczone miejsca zbiórki.

Powszechną uwagę zwracają pięknie udekorowane wozy chłopskie, które zamykać będą dzisiejszy pochód.

Wszystko ciągnie w stronę Placu Zwycięstwa — centralnego miejsca zbiórki. Ulica Marsz. Stalina została zamknięta dla przemarszu, grupy maszerują bocznicami. Na przemarsz ul. Marsz. Stalina udzielono zezwolenia jedynie weteranom 1905 r., więźniom politycznym niemieckich obozów koncentracyjnych, inwalidom, kolumnie kobiecej oraz delegacjom chłopskim.

Zgodnie z ustalonym programem o godz. 10-ej na Pl. Zwycięstwa odbędzie się

MANIFESTACYJNE ZGROMADZENIE,

na którym przemówienia wygłoszą sekretarz KC Polskiej Partii Robotniczej wicemarsz. sejmu Zambrowski, przewodniczący CKW PPS Edward Osóbka-Morawski oraz przedstawiciele OKZZ, organizacji młodzieżowych, Str. Ludowego i Str. Demokratycznego.

Przemówienia będą transmitowane przez megafony, aby obecne tłumy mogły ich wysłuchać.

Po manifestacji uformuje się

POCHÓD,

który przeciągnie ulicami miasta. Uczestnicy pochodu kroczyć będą po 12 osób w szeregu. Czoło pochodu otworzy poczet sztandarów ŁK PPR, WK PPS OKZ i Sztandar Narodowy.

Za pocztem sztandarowym kroczyć będzie Prezydium Obchodu 1-go Maja, członkowie Komitetu ŁK PPR, WK PPS i OKZZ, za nimi orkiestra i poczty sztandarowe Str. Ludowego, Samopomocy Chłopskiej, Str. Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i in.

W dalszej kolejności w pochodzie pierwszomajowym ujrzymy robotniczą grupę szturmową z wiedenkami, weteranów z 1905 i 1918 r., więźniów politycznych, inwalidów, delegacje szkół i wyższych uczelni, Straż Pożarną itd.

Pochód przeciągnie ulicą Marsz. Stalina i Piotrkowską, a po przedefilowaniu przed trybuną z dostojnikami państwowymi i miejskimi rozwiąże się kolejno przy przecznicach aż do Pl. Wolności.

Uroczystości dzisiejsze uświetnią bezpłatne imprezy w kinach i teatrach, oraz na boiskach sportowych.

Święto dzisiejsze zapowiada się wyjątkowo okazałe. Łódź, siedziba polskiego proletariatu, gdzie przed laty odbywały się pierwsze w ogóle demonstracje majowe ,godnie uczci Święto Pracy w wyzwolonej Polsce! (o.).

Biebow zawiśnie na szubienicy

Skazanemu przysługuje prawo złożenia kasacji

W dniu wczorajszym punktualnie o godz. 16-ej został ogłoszony wyrok w sprawie Hansa Biebowa.

Publiczność wysłuchała wyroku spokojnie, w milczeniu. Sentencję wyroku odczytał przewodniczący sędzia Walewski: Biebow otrzymał karę łączną za wszystkie zarzucane mu zbrodnie i

ZOSTAŁ SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

i konfiskatę całego mienia.

Następnie, w szeroko opracowanych motywach, Sąd podkreślił przede wszystkim, że wina została Biebowowi w świetle zeznań świadków całkowicie udowodniona i że jako zbrodniczy syn zbrodniczego narodu musi ponieść zasłużoną karę.

Wyrok musi był hołdem dla pomordowanych obywateli Państwa Polskiego i dla tych, którzy z innych miast Europy zostali przemocą włoczeni do ghetta łódzkiego.

Biebow przyjął wyrok spokojnie, ożywił się tylko w chwili, gdy Sąd zapowiedział, że

WYROK NIE JEST OSTATECZNY,

bowiem w ciągu 7 dni stronom przysługuje kasacja.

„Amnestia" dla obcych walut

Kupcy i przemysłowcy będą mogli zaopatrzyć się w najkonieczniejsze surowce

Ministerstwo Przemysłu i Handlu powzięło bardzo znamienną decyzję dla kupiectwa i przemysłu prywatnego.

Mianowicie, Ministerstwo pozwoliło kupcom prywatnym i przemysłowcom na zakup towarów zagranicznych za własne, zagraniczne środki płatnicze na Międzynarodowych Targach w Gdańsku.

Źródło zdobycia waluty zagranicznej nie będzie interesowało absolutnie czynników urzędowych.

W najbliższym czasie Ministerstwo ogłosi listę towarów, których nabycie w powyższy sposób będzie dozwolone, a to celem ułatwienia sektorowi prywatnemu zaopatrzenia się w najkonieczniejsze środki wytwórcze i surowce.

Po ogłoszeniu listy zainteresowani kupcy i przemysłowcy powinni jak najszybciej skierować zapotrzebowanie do Izb Przemysłowo-Handlowych.

Motocykle dla każdego

produkować będzie polski przemysł motoryzacyjny

Na podstawie wykonanego w fabryce Brevillier i Urban w Ustroniu prototypu silnika motocyklowego przystąpiono do seryjnej fabrykacji popularnych motocykli.

Przewidywana zdolność produkcyjna fabryki wyniesie 1.000 sztuk miesięcznie.

Przy produkcji seryjnej współpracować będą Państwowe Zakłady Metalurgiczne w Andrychowie i huta „Ludwików" w Kielcach.

Fabryki te będą wytwarzały poszczególne części, całość zaś składana będzie w montowni w Nowej Wsi koło Katowic.

W roku 1948 projektuje się podwyższenie produkcji do 2.000 sztuk miesięcznie.

Ponadto będzie rozwinięta produkcja seryjna motocykli innych litraży do 1.300 miesięcznie.

Nowy typ polskiego motocykla z silnikiem 12,5 cm sześc. zaprezentuje polski przemysł motoryzacyjny na najbliższych Targach w Paryżu.

OFIARY NA POWODZIAN.

wpłacone w adm. „Expressu"

Pracownicy Centrali Rybnej, Naftowa 1 — zł. 2.670.—

3-cia Świetlica dla dzieci ul. Letnia 3/5 — zł. 1.650.—

Anglicy palą mniej

Spór między W. Brytanią a USA o... papierosy

Wonne „Chesterfieldy", „Lucky Strike", „Camele" są palone obecnie w prawie wszystkich krajach Europy. **Stanowią one jedną z poważniejszych pozycji w eksporcie amerykańskim.** Również są poważną pozycją w angielskim budżecie importowym. Anglicy na terenie wysp brytyjskich palą **wyłącznie papierosy amerykańskie.**

W okresie wojny Ameryka dostarczała po stosunkowo niskich cenach papierosów wraz z transportami żywności i materiałów wojennych. Duże przesyłki tych papierosów nadeszły również poprzez UNRRA. Obecnie jednak sytuacja się zmieniła i Brytyjczycy stwierdzili, że w ubiegłym roku **wydali ponad 200 milionów dolarów na zakup papierosów.** Anglicy, którzy są obecnie w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej, **byli zaskoczeni wysokością sum... puszczanych z dymem.**

Londyński korespondent dziennika „Chicago Sun" donosił przed kilkoma tygodniami, że rząd brytyjski chcąc za wszelką cenę oszczędzać z trudem pożyczone w Stanach Zjednoczonych dolary **postanowił sprowadzać zamiast amerykańskiego — tytoń grecki.** Tymczasem rząd amerykański zagroził, iż takie tranzakcje z Grecją będzie uważał za pogwałcenie umów handlowych. Rząd brytyjski wyrzekł się zamiaru zredukowania zakupu tytoniu w Ameryce. Palacze angielscy ze spokojem mogli się nadal oddawać paleniu wonnych „amerykanów".

W tych dniach minister Dalton wygłosił mowę budżetową. Jeden punkt szczególnie zelektryzował i zaskoczył całe społeczeństwo brytyjskie. **Było to podwyższenie cen na papierosy o 1 szyling na paczce zawierającej 20 sztuk, czyli o przeszło 100 złotych.** Zarządzenie to ma na celu nie tyle zwiększenie dochodów, ile zmniejszenie konsumcji. Anglia sprowadza z Ameryki przeszło **125 milionów kilogramów tytoniu.** Gdyby Anglicy o 1/4 palili mniej papierosów, niż dotychczas, **oszczędzonoby około 50-ciu milionów dolarów.** Oszczędności te są w Anglii konieczne, bowiem dolary z pożyczki amerykańskiej szybko zostały pochłonięte przez niezbędne inwestycje.

Minister Dalton radził palaczom brytyjskim: **„Palcie trochę wolniej, wyrzucajcie niedopałki trochę później".** Rady te również może powinny znaleźć zastosowanie i u nas, mimo, że w Polsce sytuacja zaopatrzenia ludności w tytoń jest wielokrotnie lepsza. Ale oszczędzanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło.

Ale wróćmy do Anglików i ich tytoniowych kłopotów. Zdyscyplinowane społeczeństwo brytyjskie przyjęło zarządzenie powyższe, jak zwykle, bez narzekań. Anglicy są przyzwyczajeni do ograniczeń, które nawet po zwycięskiej wojnie, nie zostały zniesione ze względu na to, że **w fatalnie gospodarowanym kraju wciąż odczuwa się brak artykułów pierwszej potrzeby, przede wszystkim żywności i nieproporcjonalnie dużo towaru się eksportuje, aby tylko uzyskać dewizy i** możność zakupu, przede wszystkim w **USA, niezbędnych artykułów.**

Amerykanie nie pozwolili zakupywać Anglikom tytoń w Grecji. Anglicy więc postanowili mniej palić. Postanowienie to wywołało **popłoch wśród plantatorów tytoniu w południowych stanach Ameryki,** szczególnie w Wirginii. Widzą oni, że w niedługim czasie będą musieli poważnie zmniejszyć uprawę tytoniu, którego tak znaczną część konsumowała Wielka Brytania. Setki kilometrów kwadratowych urodzajnej, czerwonej ziemi, rodzącej jeden z najlepszych gatunków tytoniu świata — leżeć będzie odłogiem. Ale Ameryka nie będzie mogła wysunąć formalnego protestu do Wielkiej Brytanii, że ta kupuje mniej tytoniu. (z.)

Co usłyszymy przez radio

dziś, dn. 1-go maja oraz jutro, dn. 2-go maja

Program na czwartek 1 Maja 1947 roku.

6.57 „Na barykady..." — (płyta). 7.02 Muzyka. 7.30 Koncert poranny chóru i orkiestry robotniczej. 8.00 Dziennik. 8.20 (z Łodzi) Program na dziś. 8.25 Muzyka. 8.30 (z Łodzi) Nabożeństwo z kościoła Garnizonowego w Łodzi 9.30 (z Łodzi) Muzyka słowiańska z płyt. 10.00 (z Łodzi) „Pozdrowienie 1-Majowe" — a) Przem. prezyd. m. Łodzi Ob. E. Stawińskiego, b) Przem. woj. łódzkiego Ob. P. Szymanka. 10.15 (z Łodzi) Muzyka polska z płyt. 10.45 (z Łodzi) Transm. manifestacyjnego Zebrania 1 Majowego na Placu Zwycięstwa oraz defilady. 13.30 (z Łodzi. Rezerwa z płyt muzyki polskiej. 14.00 (z Łodzi) „Dzieci świętują 1 Maja" — montaż z płyt. 14.15 Aud. dla świetlic wiejskich. 15.10 „W blaskach 1-majowej pieśni" — aud. słowno-muzyczna, 16.00 „Święto Pracy" — aud. słowno-muzyczna, 16.20 Koncert muzyki słowiańskiej. 17.00 (z Łodzi) „Podwieczorek przy mikrofonie" — Wyk.: — Orkiestra B-ci Łopatowskich, Z. Sykulska, J. Sztatler, W. Brzeziński — piosenki, Łódzka Czwórka Radiowa, F. Leszczyńska — akomp., M. Mirska — refreny, I. Sikirycki — konfer. 18.15 Pogadanka Z. Młynarskiego. 18.30 Audycja wojskowa. 18.55 (z Łodzi) „Twarde Serce" — montaż słowno-muzyczny w reż. Z. Kopalki. 19.20 Montaż dźwiękowy z obchodu 1 Maja w stolicy. 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wierzy Mariackiej. 20.02 Dziennik — (w tym montaż dźwiękowy „1 Maja w Europie") 20.30 Feliks Nowowiejski — „Symfonia Pracy". 21.10 „Pochód 1-szo Majowy" — fragment z książki J. Putramenta p. t. „Rzeczywistość". 21.45 „U naszych przyjaciół" 21.55 „Dzień sportu robotniczego" — reportaż dźwiękowy. 22.15 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P.R. pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego, 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi. Koncert życzeń. 23.55 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23. 58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

Piątek 2 maja 1947 roku.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne..." i kalend. histor. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry". 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7.35 (z Łodzi) Program na dziś. 7.40 Koncert Orkiestry P. R. pod dyr. A. Rezlera. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 Informacje lokalne. 8.55 Przerwa. 14.00 (z Łodzi) Muzyka z płyt. 14.30 (z Łodzi) „O Państwowym Instytucie Książki" — pog. mgr. M. Dembowskiej-Wodzinowskiej. 14.40 (z Łodzi. Kronika i Komunikaty. 14.45 (z Łodzi) Koncert Reklamowy. 15.00 „Jak śpiewają dzieci w różnych krajach" — aud. słowno - muzyczna dla dzieci. 15.30 Audycja rozrywkowa w wyk. Zespołu Instrumentalnego J. Cajmera z udz. A. Żabczyńskiego — piosenki, 16.00 Dziennik. 16.12 Recital śpiewaczy Pola Nyri — bas, akomp. W. Szpilman. 16.30 Audycja dla chorych w opr. Ks. M. Rękasa, 16.45 Koncert żeńskiego zespołu wokalnego i kapeli ludowej z Czechosłowacji. 17.00 (z Łodzi) Felieton S. Grodzieńskiej. 17.10 Reportaż. 17.20 (z Łodzi) „Syrena przed mikrofonem" — audycja słowno-muzyczna w opr. S. Grodzieńskiej. 17.50 Koncert dla przodowników „Świata Pracy". 18.35 Aud. Ochotniczej Straży Ogniowej 18.42 Skrzynka P.K.O. 18.45 Audycja dla wsi. 18.55 „U naszych przyjaciół" — „Szwecja kraj ciszy". 19.15 Audycja poetycka. 19.25 Koncert symfoniczny — w przerwie — Dziennik z W-wy. 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy". 22.00 W rocznicę III-go Powstania Śląskiego" — reportaż dźwiękowy. 22.20 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. I-sza). 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego, 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. II-ga). 23.55 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23.58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

Nasze Rady

NINA Z TOMASZOWA. Dotychczas nie wynaleziono na piegi radykalnego lekarstwa. Dobrze jest na wiosnę naświetlać twarz lampą kwarcową i stopniowo opalić ją sztucznie — będzie potem mniej wrażliwa na promienie pozafiołkowe. Ze środków domowych stosować można przecieranie twarzy 3 proc. wodą utlenioną. Rozjaśnia ona piegi. Wybielają również piegi: sok ogórkowy, pomidorowy, z czarnej rzodkwi (oczywiście sok z surowych jarzyn, którym należy codziennie posmarować wieczorem twarz). Dobre jest również zsiadłe mleko, porzeczki, poziomki. Do walki z piegami służą kremy i pudry tak zwane światłochronne. Nie są też obojętne kolory noszonych sukien i kapeluszy. Dla kobiet ze skłonnością do piegów najlepsze są kolory: czerwone, brązowe, niebieskie — neutralizują bowiem działanie promieni pozafiołkowych.

* * *

JADZIA Z GDAŃSKA. Dlaczego w drugim liście nie napisałaś, Jadziu, o co Ci chodzi? Miałabyś już odpowiedź. Gdybyś wiedziała ile do „Działu Naszych Rad" przychodzi codziennie listów — zrozumiałabyś, jak trudno jest na nie szybko odpowiedzieć.

* * *

CHŁOPAK BEZ SZCZĘŚCIA. Pyta Pan: „Czy człowiek może otrzymać w życiu to, czego pragnie, za czym tęskni?" Oczywiście, że może, tylko, że natura ludzka jest tego rodzaju, że jak tylko osiągnie człowiek to, co sobie wymarzył, już pragnie czegoś nowego, już za czymś innym wzdycha i... znów jest „nieszczęśliwy".

* * *

HALINKA Z WRZESZCZA. Szkoła Kosmetyczna trwa pół roku. Szkoły takie znajdują się we wszystkich większych miastach przy znanych zakładach kosmetycznych. O koszta musi się Pani poinformować w wybranej przez siebie szkole. Dyplom otrzymuje się po zdaniu egzaminów które zakończają kurs.

* * *

JEW-SKI. Zbyteczne owłosienie może Pan usunąć przy pomocy tak zwanego „depilatoru" — dostanie Pan tego rodzaju preparaty w perfumerii czy składzie aptecznym, naszym zdaniem jednak, niepotrzebnie przywiązuje Pan do tego taką wagę. Są ludzie, którzy twierdzą, że bujny zarost, jest dowodem... męskości.

KONKURS LETNI
„Expressu Ilustrowanego"
Kupon Nr. 12
Wyciąć i zachować!

178)



Michalina całuje ją zawsze serdecznie na przywitanie i pyta zaraz na wstępie.

— A co słychać u nas w domu?

— Po staremu, po staremu! — Z rozżargnieniem odpowiada Zośka. — Ojciec ostatnio miał znowu swoją „trzydniówkę".

— Tak, tak ojciec jest niepoprawny— stwierdza z melancholią kochanka Toma Hukana — a matka?

— Wzięła się ostatnio do robienia swetrów. Praca nie bardzo ciężka, ale płacą nie wiele... Matka pracuje stale do późnej nocy.

— A o mnie wspominała kiedy?

— Owszem. Przedwczoraj wieczorem, robiąc swetr z bordowej włóczki, powiedziała nagle: „Taki swetr przydał by się mojej biednej Michalinie, na zimę!"

Michalina wstrzymała na moment oddech.

— Dlaczego mama powiedziała „biednej"?

Zośka zniżyła głos.

— Mama jest zdania, że twoja miłość skończy się źle, bo pan Hukan nie ożeni się z tobą, ale pobawi się tylko i rzuci dla innej.

Michalina uśmiecha się nieznacznie.

Ach co może wiedzieć jej matka, o prawdzie uczucia, jakie połączyło ją z Tomem Hukanem?

W zasadzie ma ona niby rację, bo tacy panowie jak Tom, niechętnie żenią się z dziewczętami ze szarych kamienic dalekiego przedmieścia. Ale dzieje się to może dlatego, że dziewczęta te nie umieją przywiązać do siebie na dłużej swoich, pochodzących z zupełnie innego środowiska, kochanków.

Co innego ona, Michalina. Ona zna dokładnie swoje braki. Czyta więc wiele, ażeby się dokształcić i powiększyć zasób wiadomości, a tym samym zbliżyć się do poziomu jego inteligencji.

W sąsiedniej kamienicy mieszka pani Tarlińska, emerytowana artystka teatralna. Michalina przychodzi do niej dwa razy tygodniowo i bierze u niej lekcje... dobrych manier i sztuki odpowiedniego zachowania się w dobrym towarzystwie.

Stara aktorka jest wytrwałą nauczycielką, a Michalina Berdyszówna pilną uczennicą, robi więc szybkie postępy: już teraz wie, że może wszędzie pokazać się w towarzystwie Toma, nie przynosząc mu wstydu, Tarlińska zaś powtarza za każdym razem:

— Ludzie są strasznie małostkowi i powierzchowni. Przywiązują wagę do drobnostek, dla tego więc moje dziecko nie bagatelizuj sobie towarzyskich konwenansów. — powtarza za każdym razem pani Tarlińska.

Jest jednak jeszcze jeden zasadniczy moment, dla którego Tom nie odejdzie od niej nigdy: bo żadna chyba kobieta nie kochała tak bardzo mężczyzny, jak ona swego chmurnego księcia.

I dlatego Michalina wierzy święcie, że w końcu zwyciężyć musi wierność jej ogromnej miłości.

— A mama powiada o mnie „biedna Michalina". — Kochanka Toma Hukana po wyjściu siostry siedzi z książka na otomanie i uśmiecha się do swoich dalekich marzeń.

— Poczciwe matczysko, trapi się o mnie całkiem niepotrzebnie. Wkrótce jednak przekona się, kto z nas obu miał rację...

Po ojcu oddziedziczyła pasję fantazjowania. Przymyka więc oczy i odrzuciwszy na bok książkę, oddaje się cała marzeniom.

Znów widzi się w białej sukni z długim welonem, w mirtowym wieńcu na głowie, idącą wśród grania organów i iluminacji tysiącznych świateł przez nawę kościoła.

Przed chwilą ksiądz w białej kapie związał im dłonie białą stułą, a ona idzie teraz u boku Toma z podniesioną głową, dumna i szczęśliwa.

Pod filarem stoi jej matka. Spogląda na nią gorącymi oczyma, a w oczach ma łzy.

Michalina szybko podchodzi do niej, a bierze ją w objęcia.

— Widzisz — powiada — martwiłaś się niepotrzebnie, bo zwyciężyła wreszcie moja miłość.

Obraz ten wyczarowała sobie w duszy chyba już ze sto razy, zna go więc na pamięć.

Przymyka oczy i marzą jej się nowe cudowności...

Dzień przed ślubem zapytuje Toma:

— Czy nie uważasz, że moglibyśmy odwiedzić moich rodziców?

Ogromny Tom (o dziwo!) uśmiecha się do niej dobrotliwie.

— Dlaczego nie powiedziałaś mi tego wcześniej? Chodź, jedziemy!

(D. c. n.)

Chleb na kartki

z miesiąca maja

Na karty żywnościowe z m-ca maja 1947 r., oraz na karty z tegoż miesiąca z nadrukiem R. C. A. (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) od dnia 1 do 15. 5. 47 r. włącznie będzie sprzedawany chleb żytni w cenie zł. 3 za 1 kg.

Kat. I i Kat. I R.C.A. na odcinki Nr Nr 1, 2, 11, 12 i 13 po 1 kg chleba.

Kat. „C" i Kat. „C" R.C.A. na odcinki Nr Nr 1 i 2 po 1 kg chleba.

Na karty żywnościowe „M.K." (Ministerstwo Komunikacji) z m-ca maja 1947 roku realizowane będą następujące odcinki na chleb:

Kat. „M.K." pracownicza odcień bladoniebieski — na odcinki Nr Nr 29, 30 i 31 po 2 kg chleba.

Zaznacza się, że na karty żywnościowe Kat. IR oraz Kat. IR z nadrukiem R.C.A., będzie wydawany w zamian chleba żytnieg chleb pszenny, o czym nastąpi dodatkowe ogłoszenie.

Wyjazd służbowy-pociągiem

Zużyte samochody i motocykle pójdą na przetarg publiczny

Wobec odbudowania sieci kolejowej Min. Ziem Odzyskanych zarządziło, aby przy wyjazdach służbowych posiłkowano się przede wszystkim kolejami. Tylko w wypadkach szczególnej konieczności dopuszczalna jest podróż samochodem.

Władze wszystkich instancji mają przeprowadzić niezwłocznie dokładną selekcję taboru, eliminując samochody i motocykle zużyte, a w eksploatacji już nieopłacalne. Samochody i motocykle, wycofane z ruchu, będą sprzedane przez przetarg publiczny.

Pożar fabryki

przy ul. Pomorskiej 141

Straż pożarna wezwana została wczoraj do pożaru fabryki przy ul. Pomorskiej 141.

W Państwowej Fabryce Nr 20 Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego, mieszczącego się w parterowym budynku, **zapalił się szarpacz, który też częściowo uległ zniszczeniu.** Przyczyną ognia było zatarcie się łożyska.

Przybyłe na miejsce 3 oddziały straży szybko opanowały sytuację, nie dopuszczając do rozszerzenia się ognia. (i)

Złodzieje w szkole

Skradli maszynę i pieniądze

Do lokalu szkoły powszechnej Nr 7 przy ul. Podmiejskiej 21, zakradli się złodzieje.

Łupem złoczyńców padła maszyna do pisania, około tysiąca złotych gotówki i inne przedmioty. (i)

Straszny wypadek

przy wyskakiwaniu z tramwaju

64-letni Jan Derdas, zamieszkały przy ul. Łagodnej 67, będąc w stanie nietrzeźwym usiłował wyskoczyć z będącego w biegu tramwaju.

Ponieważ Derdas był w dodatku pijany, **skok się nie udał i Derdas dostał się pod koła doczepnego wagonu, które odcięły mu nogę.** W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala „Betleem". (i)

Poprawa bytu nauczycieli

na specjalnej komisji Min. Oświaty

Odbyło się posiedzenie organizacyjne komisji, powołanej przez Ministra Oświaty **dla opracowania projektów reformy przepisów pragmatycznych i uposażeniowych pracowników oświatowych.**

Ustalono główne wytyczne prac komisji oraz powołano 5 podkomisji dla rozpracowania spraw poszczególnych grup pracowników oświatowych.

Komisja ta składa się z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, KCZZ, ZNP i Zw. Zaw. Pracowników Państwowych. (v)

Zmiany na kolejach

Zwiększona ilość pociągów podmiejskich. — Torpedy Łódź—Warszawa. — Nowy rozkład jazdy wchodzi w życie od 4 bm.

W nocy z 3-go na 4-go maja o godz. 0 min. 11 wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów.

Letni rozkład jazdy wprowadza oprócz istniejących już bezpośrednich połączeń w ruchu międzynarodowym z Praga, Paryżem, Sztokholmem i Goeteborgiem **nowy pociąg pospieszny Gdynia — Praga Czeska, który będzie posiadał wagony bezpośrednie Gdynia — Wiedeń, Szczecin — Praga.**

Pociąg w tym składzie kursować będzie codziennie, natomiast trzy razy w tygodniu posiadać będzie **wagon sypialny Warszawa — Bazylea przez Łódź Kaliską—Wrocław—Pragę—Liwz—Buchs.**

Dwa razy w tygodniu kursować będzie wagon sypialny Goeteborg — Kłodzko oraz pięć razy w tygodniu Gdynia — Kłodzko przez Poznań — Wrocław.

Do pociągu Orient-Express, który od 4 maja będzie odchodził z Warszawy Gł. o godz. 13,30, wprowadzone zostaną wagony bezpośrednie **Warszawa — Rzym przez Pragę, Wiedeń; Warszawa — Belgrad i Warszawa — Bukareszt przez Bogumin, Bratysławę, Budapeszt (do Bukaresztu trzy razy w tygodniu).**

W ruchu wewnętrznym nowy rozkład jazdy przewiduje szereg **nowych połączeń bezpośrednich z Jelenią Górą, Kudową Zdrój, Kołobrzegiem, Ustką, Połczynem Zdrój, Łabą, Helem itd.**

Szczegółowe rozkłady jazdy wszystkich pociągów, jako też skrócone rozkłady bezpośrednich połączeń międzynarodowych w komunikacji z Polską i skrócone rozkłady bezpośrednich połączeń w dalekobieżnym wewnętrznym ruchu kolejowym, zawarte są w Urzędowym Rozkładzie Jazdy. Ukaże się on w najbliższych dniach w sprzedaży i będzie obowiązywał w okresie letnim od 4 maja do 4 października br.

Jednak inowacja na trasie Warszawa — Łódź — Warszawa wprowadzone zostają torpedy. Dwie pary **pociągów motorowych pośpiesznych kursować będą codziennie na tej trasie.**

Przewidziane jest również **zwiększenie ilości pociągów podmiejskich w godzinach majowego dojazdu do pracy i zajęć szkolnych.**

Ze względu na niewystarczającą ilość parowozów i wagonów, około 15 proc. pociągów, przewidzianych w nowym rozkładzie jazdy, nie będzie jednak mogło być uruchomionych pjuż od 4.V. br.

Pociągi te oznaczone są w rozkładzie jazdy uwagą „Na razie nie kursują. O uruchomieniu nastąpi oddzielne ogłoszenie". **Wprowadzone one mają być do ruchu od 1 lipca br.**

Uważajcie na jezdni!

Znowu kilka ofiar wypadków samochodowych

Na ulicach Łodzi znowu wydarzyło się kilka wypadków samochodowych, które pociągnęły za sobą liczne ofiary.

6-letni Mieczysław Kwieciński, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 239, bawił się przed domem. Dziecko w pewnym momencie zeszło na jezdnię. W tymże czasie nadjechał samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Henryka Spalskiego ze wsi Niechcice, pow. Piotrkowskiego. **Szofer nie zdołał już zahamować maszyny, dziecko znalazło się pod kołami.** Przybyły lekarz Pogotowia Ratunkowego **stwierdził zgon.** Szofer został zatrzymany do dyspozycji władz prokuratorskich.

Na Al. Kościuszki przed posesją Nr 65 **samochód „Willis", prowadzony przez szofera, Władysława Grzybowskiego, najechał na latarnię uliczną.** Maszyna uległa kompletnemu rozbiciu, zaś **kierowca oraz siedzący obok niego Stanisław Sicński, odnieśli ciężkie obrażenia ciała i** zostali przewiezieni do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Przy ul. Wólczańskiej 128 samochód ciężarowy „Ford", należący do Państwowego Przemysłu Transportowego w Łodzi, **najechał na przechodzącą przez jezdnię Irenę Bartosik** (Piekarska 13). W stanie ciężkim kobietę odwieziono do szpitala św. Jana, szofer został zatrzymany.

Mnożące się ostatnio wypadki na ulicach świadczą nie tylko o nieprzestrzeganiu przez szoferów obowiązujących przepisów, **ale także o lekkomyślności samych przechodniów, którzy nie zwracają należytej uwagi na to, co się dokoła nich dzieje. A skutki tego bywają bardzo tragiczne.** (i)

Za oświetlenie mieszkania

nie będziemy płacić więcej, każda jednak zbyteczna kilowatgodzina będzie nas drogo kosztować

W związku z rosnącym uprzemysłowieniem kraju wzrasta również zapotrzebowanie na energię elektryczną. Jednocześnie jednak obserwujemy **niepokojące zjawisko marnotrawstwa.**

W roku 1938 zużyto w Polsce na cele przemysłowe **3.050.000 kWh prądu**, a w roku 1946 spotrzebowano na ten cel **4.290.000 kWh, tj. o 40 procent więcej.** Produkcja nasza wyniosła w tym okresie 80 procent przedwojennej, czyli **produkując o 20 procent mniej, zużyliśmy jednocześnie o 40 procent więcej energii elektrycznej.**

Dysproporcja ta świadczy o **lekkomyślnym nadużywaniu energii elektrycznej w przemyśle,** co jest takim samym marnotrawstwem materiałów, jak trwonienie węgla.

Tak samo energia elektryczną nadużywana jest dla potrzeb domowych. Zużycie energii na ten cel wzrosło z 230.000 kWh w 1948 r. do 350.000 kWh w 1946 r., tj. o 52 proc. **w liczbach bezwzględnych, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca nawet o 78 procent.**

Powody tak lekkomyślnego stosunku do zużycia prądu polegają z jednej strony **na braku wyrobienia społecznego i zrozumienia strat spowodowanych marnotrawstwem, a z drugiej strony — na cenie prądu.**

Energia elektryczna należała u nas dotąd do najtańszych rzeczy, zastosowano do niej **mnożnik 13,** podczas gdy ogólny wskaźnik cen w porównaniu do przedwojennego przekroczył 120.

Dlatego też Centralny Zarząd Energetyki przystąpił do takiego zrekonstruowania taryfy, aby przeszkodzić marnotrawstwu, **nie obciążając jednak budżetu ludzi pracy.** Taryfa dla przemysłu została podwyższona od 1 kwietnia rb. o 100 procent. Nowa taryfa dla mieszkań jest w opracowaniu i będzie wprowadzona za kilka miesięcy.

Jedno jest pewne: **do określonego maksimum, które powinno w zupełności wystarczyć na oświetlenie mieszkania a nawet na podgrzanie na maszynce śniadania, czy kolacji — podwyżka nie będzie wprowadzona.** Natomiast kosztowne będzie bardzo przekroczenie tego maksimum: **na ogrzewanie mieszkań elektrycznością nie możemy sobie pozwolić.**

Obecnie, w okresie letnim, **problem ten nie jest tak palący, natomiast pozycznając od jesieni, zużycie prądu na ten cel wzrasta niewspółmiernie, osiągając zawrotne rozmiary w okresie zimy, kiedy to elektrownie nasze ciągle są w niebezpieczeństwie w ogóle unieruchomienia produkcji prądu.**

Wszyscy winniśmy wziąć udział w walce z marnotrawstwem prądu, tak bardzo potrzebnego nam do realizacji 3-letniego planu odbudowy kraju! (k)

Pomoc prawna dla najbiedniejszych

Ciekawy projekt Naczelnej Rady Adwokackiej

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej opracował ciekawy projekt w sprawie **udostępnienia pomocy prawnej najszerszym rzeszom ludności miejskiej i wiejskiej.**

We wszystkich miastach wojewódzkich mają powstać **Biura Społecznej pomocy Prawnej.** Będą one prowadzić wykazy adwokatów, którzy wyrażają gotowość udzielania pomocy prawnej na zasadach określonych w regulaminie biura.

Z biegiem czasu ekspozytury tych biur powstaną również i w innych miejscowościach.

Zgłaszającym się klientom będzie przysługiwało prawo swobodnego wyboru adwokata **z przedstawionego mu wykazu.** Jeżeli zgłaszający się nie korzysta z tego prawa — przewodniczący wyznaczy mu adwokata według kolejności.

Za porady prawne i prowadzenie spraw sądowych **pobierane będą niewielkie honoraria, przy czym 15 proc. z nich** adwokaci będą obowiązani **przekazywać na rzecz Biura Społecznej Pomocy Prawnej ,które** — po pokryciu kosztów utrzymania — będzie przeznaczało resztę na społeczne cele adwokatury.

Odpowiedni projekt regulaminu został już wniesiony na posiedzenie plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej. (v)

Otwarcie Miejskiego Ogrodu Botanicznego

W dniu 1 maja br. nastąpi otwarcie dla publiczności Miejskiego Ogrodu Botanicznego. Ogród mieści się przy ul. Krzemienieckiej (róg 11-go Listopada) w sąsiedztwie Ogrodu Zoologicznego. Dojazd do krańcowego przystanku linii tramwajowej Nr 9.

Miejski Ogród Botaniczny, częściowo urządzony już w roku ubiegłym, służył w minionym sezonie do poglądowego nauczania przyrody w szkołach łódzkich.

W roku bieżącym wycieczki szkolne będą mogły korzystać z ogrodu w dni powszednie w godz. od 8 — 12-ej.

Wskazówek odnoszących się do zwiedzania udzielać będzie Kierownictwo Ogrodu (tel. 132-30).

Proces stu katów
odbędzie się w sierpniu w Oświęcimiu

Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym na specjalnej sesji wyjazdowej w Oświęcimiu odbędzie się w sierpniu bieżącego roku olbrzymi proces przeciw **ko 100-tu zbrodniarzom hitlerowskim. Zbrodniarze ci byli członkami załogi obozu w Oświęcimiu i najbliższymi współpracownikami Hoessa.**

Zgłosiły się setki świadków z całej Polski, jak również i z zagranicy w celu złożenia zeznań przeciwko zbrodniarzom. (y)

Nieletni złodziej
okradał kościoły łódzkie

W kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej 88 schwytany został na gorącym uczynku kradzieży **16-letni Jerzy Wolski, zamieszkały na Chojnach przy ul. Potulnej 1.**

Usiłował on opróżnić puszkę z pieniędzmi, zamiar ten został jednak udaremniony i młodociany złodziej znalazł się pod kluczem. (i)

Spekulacja, bimber i „lewa kasa"
sprowadziły nowych pensjonariuszy do Obozu Pracy

W ostatnich dniach Komisja Specjalna skierowała do Obozu Pracy szereg szkodników społecznych.

Wojciech Warmikowski, przewodniczący zarządu Spółdzielni Pracy Elektryków oraz **Julian Waszyński,** prezes Rady Nadzorczej tego przedsiębiorstwa **sporządzali fikcyjne rachunki, nie ewidencjonowali wpływów i prowadzili t. zw. „lewą kasę",** za co Komisja Specjalna odizolowała ich od społeczeństwa na **przeciąg 6 miesięcy.**

Za nieprawne garbowanie skór skazani zostali na okres 6 miesięcy: **Pankiewicz Julian,** zam. w Warszawie, **Skórski Henryk,** zam. w Wawrze i **Klups Józef,** zam. w Wawrze. Na okres 3 miesięcy: **Puzio Stanisław,** tokarz zam. w Służewie.

Za nieprzepisowy przemiał mąki skazani zostali na jeden rok obozu pracy: kierownik młyna **Zatowski Zygmunt,** zam. w Warszawie i **Płaszyński Czesław,** buchalter, zam. w Ursusie.

Wierkowski Józef, sklepikarz został skazany na okres 3 miesięcy **za handel mąką o nieprzepisowym przemiale.**

Za niedozwolony handel samogonem skazani zostali na okres od 3 do 6 miesięcy obozu: **Jarmułowski Antoni, Szendowska Jadwiga, Kubis Maria.**

Ponadto cały szereg osób skazano od 3 do 12 miesięcy **za spekulowanie artykułami pierwszej potrzeby nadużycia urzędnicze, szaber i przestępstwa dewizowe.**

Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej

We wtorek w sali konferencyjnej Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi odbyło się Plenarne Zebranie Izby.

Sprawozdanie z działalności Izby złożył prezes Bayer. Okazuje się, że Izba **grupuje ponad 18 tys. firm handlowych i 3 i pół tys. firm przemysłowych.**

Jeśli chodzi o sektor prywatny — to dobre osiągnięcia będzie można uzyskać na odcinku handlu tylko wówczas, gdy kupiectwo zdolne będzie do intensywnego wysiłku, by pokonać te trudności i je zwalczyć.

Dzięki starniom Izby, obligacje PPOK przyjmowane są obecnie jako zabezpieczenie kredytów, oraz wadia i kaucje w przetargach państwowych. (b)

WYSTAWA KSIĄŻEK W GDAŃSKU.

W bibliotece miejskiej w Gdańsku otwarta została wystawa książek i druków poświęconych sprawom Ziem Zachodnich, świadczących niezbicie o polskości tych terenów.

Wystawa została urządzona przez Zachodni Komitet Dziennikarski i biblioteke miejską w Gdańsku.

SPORT

Wyścigi w Helenowie

Kolarze w sportowej imprez'e 1-go Maja

W dniu 1-go Maja, Łódzki Okręgowy Zw. Kolarski z polecenia Komitetu Obchodu uroczystego Święta rzesz pracujących, organizuje wyścigi kolarskie w Helenowie.

Program obejmuje trzy konkurencje w kategorii młodzików i dwie dla zawodników licencjonalnych.

Zawody noszą charakter propagandowy, celem ich będzie uczczenie wielkiego Święta świata pracy i urozmaicenie programu jego obchodu.

Wstęp bezpłatny, początek o godz. 16-ej.

Zarząd ŁOZ Kolarskiego wzywa wszystkie podległe mu Towarzystwa i Sekcje Kolarskie, do bezwzględnego obesłania tych wyścigów swoimi zawodnikami.

Kierownictwa Sekcji stawią się wraz z zawodnikami w Helenowie punktualnie o godz. 15,30.

Sędzią głównym zawodów będzie wiceprezes P. Z. Kol. ob. Karpiński Mieczysław,

DKS — Filmowiec

Mecz o mistrzostwo klasy C.

W niedzielę, dnia 4 maja 1947 r. o godzinie 11-ej odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami DKS — Filmowiec.

Mecz odbędzie się na boisku DKS-u, ul. Nawrot 73-75.

Motorzyści AZS.

zwołują walne zebranie

Kierownictwo Sekcji Motorowej Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi zawiadamia, że walne zebranie członków sekcji odbędzie się dnia 8 maja br. o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Południowej 10. Obecność obowiązkowa.

Na boisku DKS.

trenuje sekcja piłki ręcznej

Nowoobrany Zarząd Sekcji Piłki Ręcznej— Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Łodzi, w składzie:

Kierownik ogólny — kol. Dominiak, Kierownik Sekcji żeńskiej — kol. Niewinowska, Kierownik Sekcji męskiej — kol. Nowotny, Sekretarz — kol. Staniszewski, Skarbnik — kol. Żołędziowski, Gospodarz — kol. Krzyżanowski, Członkowie — kol. Goss, kol. Chmielewski zawiadamiają, że treningi dla sekcji męskiej odbywają się w każdy poniedziałek, wtorek i czwartek o godz. 17-ej dla sekcji żeńskiej w każdą środę i piątek o godz. 17-ej, na boisku własnym przy ul. Nawrot 73—75. Obecność wszystkich członków na treningach obowiązkowa.

Zebrania Zarządu odbywają się w każdy piątek o godz. 17-ej w lokalu Klubu.

Zapisy nowych członków przyjmuje sekretarz sekcji w każdy piątek od godz. 17 do 18 w lokalu Klubu przy ul. Nawrot 73—75.

Kto chce

grać i uczyć piłkarzy Wielunia

W Wieluniu istnieje Wojskowy Klub Sportowy, który należy do klasy A okręgu częstochowskiego. Drużyna wojskowa rozgrywa, poza mistrzostwami, zawody towarzyskie, przy czym cierpi na brak przeciwników. Wojskowi chętnie takie mecze towarzyskie rozgrywają również w dni powszednie, przeważnie w środy, lub czwartki. Może się zainteresują tym kluby łódzkie które napewno z nawiązania kontaktu z wieluńskimi wojakami wyniosą nie jedną korzyść. Chętni winni się zwracać do WKS w Wieluniu, ob. Z. Wawrzynowskiego, ul. Kaliska nr. 15.

WKS w Wieluniu czyni też starania o pozyskanie trenera dla swej drużyny piłkarskiej. Może pomyśleli by o tym trenerzy i instruktorzy łódzcy?

ŁKS liczy tylko na remis

Sensacyjnie zapowiada się mecz z Milicyjnym KS w Gdańsku

(RM). Na ringu we Wrzeszczu rozegra się w niedzielę pierwszy bój o tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie. Ubiegają się o to zaszczytne wyróżnienie najlepsze w tej chwili drużyny pięściarskie w kraju, finaliści swych grup **ŁKS i Milicyjny K. S. (Gdańsk).** Nie ulega kwestii, że obie strony, czyniąc do tego spotkania odpowiednie przygotowania, liczą, że właśnie one są predystynowane do tego, ażeby wysiłek całego sezonu uwieńczyć zdobyciem tytułu mistrza Polski.



Bezsprzecznie, nikt im nie dorównał. Są najlepsze, lecz która z nich jest rzeczywiście najlepszą?

Ażeby ocenić szanse drużyn trzeba przeanalizować możliwości każdego zawodnika. **Analiza ta powinna być obiektywna, jeśli się chce wyprowadzić trafny wniosek.** Wprawdzie znaleźli się już tacy, którzy twierdzą, że ŁKS powinien w Gdańsku przegrać, ale wywody ich są tak naciągnięte, tak zabarwione subiektywną oceną, że dziwić się tylko należy iż pochodzą od ludzi, pragnących skądinąd uchodzić za wielkich speców.

Rozumie się, że do takich opinii nie można przywiązywać większego, w każdym razie poważniejszego znaczenia. Bo jeśli ktoś twierdzi, że Stasiak musi przegrać walkę z Sowińskim, to zapytujemy na jakiej to czyni podstawie? Stasiaka znamy. Jest to bezsprzecznie **bokser takiej klasy, którą reprezentuje w Polsce** tylko Bazarnik.

Wiemy, że rzekomy pogromca Stasiaka, **Gumowski to katowicka „lipa".** Sowiński w Katowicach nie startował. PZB zaryzykował wystawić go przeciwko Szwedom, lecz w ostatniej chwili zmienił swą decyzję i do Gdańska pojechał Stasiak. Ostatnio Sowiński legitymuje się tylko zwycięstwem odniesionym nad Borowiczem, w tabeli najlepszych 10-ciu klasyfikowany jest niżej niż Stasiak, **na jakiej więc podstawie oparte są te złe wróżby dla łodzianina?**

Stasiak miał ostatnio przykre przejścia natury osobistej. Katowice załamały go, doszedł jednak do siebie na obozie pod opieką Sztama, wszystko więc wskazuje na to, że przy dobrym samopoczuciu Stasiak powinien zdobyć punkty.

W wadze koguciej chyba nie wiele będzie miał do powiedzenia Pawlak, gdyż Umiński przez swe zwycięstwo nad Krużą wysunął się w klasyfikacji tuż za Grzywoczem i Czarneckim.

W piórkowej sensacyjnie zapowiada się **pojedynek Antkiewicza z Marcinkowskim.** Stuprocentowym faworytem jest, rozumie się, Antkiewicz. Ale bokser ten nie zna jeszcze stylu walki Marcinkowskiego, toteż chwila nieuwagi może go drogo kosztować. Powinna to być jedna z najciekawszych walk meczu.

W lekkiej Kierus nie ma żadnych szans — sama ambicja nie wystarczy i Skierka nie wiele będzie miał z nim roboty.

W półśredniej **Olejnik rozwiał sławę Chychły,** bijąc go wysoko w Katowicach. Ale Milicyjny K.S. ma w tej kategorii jeszcze jednego reprezentanta, Iwańskiego, który ostatnio odniósł wspaniałe zwycięstwo na Wiklińskim, toteż **walka Olejnik — Iwański,** jeśli dojdzie do skutku, **zapowiada się jako druga sensacja meczu.**

W średniej **Rychlelski z Szymankiewiczem** to równa para. Walka ta powinna zakończyć się wynikiem remisowym, o ile uda się Szymankiewiczowi uchronić przed silnym ciosem łodzianina.

W półciężkiej **Lick przeciwko Pisarskiemu nic nie będzie miał do powiedzenia.** Wspaniała technika Pisarskiego, wieloletnia rutyna poparta, w razie gdy zajdzie potrzeba, skutecznym ciosem, nie dają Lickowi żadnych szans. Tutaj ŁKS ma tak pewne punkty, jak w żadnej innej walce.

Wreszcie w wadze ciężkiej **Niewadził, czy trafi na Zworzyńskiego, czy też na Wielińskiego, ma zwycięstwo w kieszeni.** Niewadził chociaż ukazał się w ringu raz jeden od czasu kontuzji, treningu nie przerwał i jest w dobrej formie, w każdym razie wystarczającej na to, aby zarówno jednego, jak i drugiego pięściarza wagi ciężkiej z Milicyjnego K.S. pokonać.

Na kogo zatym może liczyć Milicyjny K.S. jeśli wagi ciężkie nie wchodzą w rachubę?

Pierwszy punkt może zdobyć Szymankiewicz, a dalsze Skierka, Antkiewicz i Umiński. To w sumie daje ich zaledwie 7. Liczymy, że w najlepszym wypadku uda się zremisować Sowińskiemu. Będzie 8:8. **Lecz gdzie zwycięstwo?**

Zdaje się, że ŁKS na remis właśnie liczy. Nie chce wygrać w Gdańsku, lecz nie chce i przegrać. Gdyby tak się rzeczywiście stało, o losie tytułu drużynowego mistrza Polski w boksie zadecyduje spotkanie rewanżowe w Łodzi.

Ale na to jeszcze poczekamy.

Do kompletu sędziów punktowych wyznaczono Kowalskiego (Poznań), Plewickiego (Warszawa) i Kugacza (Bydgoszcz). W ringu sedziować będzie p. Derda (Poznań).

Bilans wyprawy do Lublina

Międzyszkolny Klub Sportowy na szerszej arenie

W Lublinie odbyły się międzyokręgowe zawody w piłce ręcznej między reprezentacjami Międzyszkolnych Klubów Sportowych Łodzi i Lublina. Był to pierwszy poważniejszy występ Międzyszkolnego Klubu Sportowego Łodzi Zawody trwały dwa dni. Rozegrano spotkania w siatkówkę męską i żeńską, oraz w koszykówce męskiej. W sumie odbyło się 7 spotkań, z czego łodzianie wygrali pięć, w dwuch tylko wypadkach doznając porażki. Oto wyniki: pierwszego dnia:

Siatkówka żeńska: Łódź—Lublin 2:0 (15:10, 15:8) w spotkaniu rewanżowym zawodniczki łódzkie były już zmęczone i przegrały 0:2 (11:15, 14:16).

W siatkówce męskiej Łódź pokonała Lublin 2:0 (15:13, 15:11), wreszcie w koszykówce łodzianie również odnieśli zwycięstwo 29:21 (8:8).

W drugim dniu w spotkaniach rewanżowych łodzianki potwierdziły, że przegrana pierwszego dnia była wynikiem zmęczenia, gdyż ponownie zwyciężyły, chociaż dopiero w trzech setach 2:1 (15:11, 8:15, 16:14). Dla odmiany nie powiodło się chłopcom, którzy pozwolili Lublinowi zdobyć drugi punkt. Wynik 0:2 (8:15, 43:15). Wreszcie w koszykówce Łódź pokonała Lublin 2':22 (16:14). Trzeba do dać, że poziom wszystkich spotkań był zupełnie dobry.

Ze Szczecina do Wrocławia

Piłkarze ŁKS byli bardzo gośc'nn'e przyjmowani

Drużyna piłkarska ŁKS-u po meczu w Szczecinie pojechała do Wrocławia, gdzie rozegrała zawody towarzyskie z Pafawagiem. Mecz odbył się w nienormalnych warunkach, gdyż cały czas padał deszcz i boisko było rozmokłe. Zespół wrocławski okazał się bardzo silnym przeciwnikiem i miał kilku pierwszorzędnych graczy. **Wyróżniał się przede wszystkim bramkarz,** który uchronił drużynę od porażki. ŁKS nie dążył do zwycięstwa i chciał pokazać tylko dobrą grę pokazową. Mimo niepogody i dnia powszedniego zebrało się wiele publiczności, która oklaskiwała łodzian. **Jedyną bramke dla ŁKS-u uzyskał Baran.** Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Łodzianie zarówno w Szczecinie, jak i we Wrocławiu byli bardzo serdecznie podejmowani. Drużyna wróciła do Łodzi dopiero w dniu wczorajszym.

Jak zdołaliśmy ustalić, nowy nabytek ŁKS-u. Janeczek, jest wychowankiem klubu i grał w barwach ŁKS-u jeszcze przed wojną. Po wojnie grał jakiś czas w drużynie Of. Szk. Pol.-Wych. w Łodzi, potem służbowo przeniesiony został na Śląsk, a ostatnio wrócił do Łodzi, zasilając szeregi ŁKS-u. Janeczek jest napastnikiem, gra na lewym i prawym łączniku

kpt. sport. ŁOZPN p. Otto postanowił wystawić go do reprezentacji Łodzi na mecz z Warszawy, zamiast projektowanego poprzednio Łucia.

Łodzi należy się rewanż

Pięściarze czekają na rewizytę Pomorza

ŁOZB projektuje rozegranie w bieżącym sezonie jeszcze dwóch meczów międzymiastowych, a mianowicie z Pomorzem i Gdańskiem. Na wysuniętą propozycję odpowiedział na razie tylko Gdańsk ale Łódź nie jest w tej chwili nastawiona na przyjęcie gdańszczan, gdyż, jak wiadomo, Milicyjny KS i tak niebawem zawita do Łodzi na mecz mistrzowski z ŁKS-em.

Natomiast Pomorze milczy. Brak odpowiedzi tłumaczyć należy, przypuszczalnie, zwołaniem walnego zebrania Pomorskiego OZB. Ustępujące władze nie chciały już prowadzić pertraktacji z Łodzią, przekazując to do załatwienia przyszłemu zarządowi. Łódź ze swej strony zaproponowała termin 11 maja, lecz jest wątpliwe, czy w tych warunkach będzie on aktualny. Łódź w roku ub. doznała na Pomorzu porażki 6:10 i pragnie w należnym jej rewanżu rachunek ten wyrównać. Ponieważ z Gdańskiem łodzianie zmierzyli się już trzykrotnie, dlatego wolelіby w pierwszym rzędzie gościć u siebie reprezentację pomorskich pięściarzy.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 17 min. 30 Uroczysta Akademia 1-o majowa.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godzinie 19,15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestley'a „MIASTO W DOLINIE".

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej.

TEATR TUR

Dziś o godz. 10-ej rano Akademia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

O godz. 17 min. 30 Akademia 1-o majowa.

TEATR „ SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. Dymszy w roli głównej na czele zespołu „SYRENY" Początek przedstawienia o godzinie 19,30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA"

w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16

Wystawia cieszące się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w trzech aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego. Udział bierze 20-osobowy zespół z Burską, Pellegrini. Chorzewskim, Koszelą, Lesiewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Śiązakiem na czele. Barwne kostiumy i dekoracje G. i J. Galewskich.

Początek przedstawienia w niedzielę godz. 12,15. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru od godziny 9,30 rano.

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO dowód osobisty, książkę Ubez. na nazwisko Krokocka Dorota Pomorska 181. nagrodzeniem. 14531

UNIEWAŻNIAM Kartę RKU — Płock, leg. pracown., palcówkę Bartosiewicz Stanisław, Legionów 40/6. 14530

ZGUBIONO portfel z dowodami osobistymi na nazwisko Krokocka Dorota Pomorska 181. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrdzeniem. 14531

Poszukiwanie pracy

SAMODZIENA Korespondentka władająca polskim, francuskim, angielskim, niemieckim (stenotypistka) z referencjami przyjmie odpowiednie stanowisko w większym przedsiębiorstwie w Łodzi od zaraz, zgłoszenia pod AL 35. 14527

WYCHOWAWCZYNI poszukuje posady do starszych dzieci lub niemowlecia. Nauczanie znajomość szycia, Wschodnia 61 m. 1. godz. 9—12. 14550

Lokale

POKOJU niekrępującego poszukuje samotny Cena obojętna. Wiadomość pod „7". 14050

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerii przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376

Dr BATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr 33, godz. 12— 1 i 3—5½. 96

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47 589

Dr med SIEŃKO ESAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6 86

Dr. **ŚWIĘCIŁO**, choroby kobiece, akuszeria, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5. Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr. WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych. Więckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55, godz. 4— 6. 11843

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89 11495

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Lekarz-dentysta **ZOFIA BALICKA** przyjmuje od10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15 93

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9 10570

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3 — 5 Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82 9

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01. 5322

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr. 3 przyjmuje 8 — 10, 3 — 6. 141

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12893

Dr med. M ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

Dr JERZY MARKIEWICZ spec. chorób żołądka, jelit, wątroby, przyjmuje 3 — 5, Piotrkowska 145 — 28. tel. 276-36. 12203

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 341

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórnowenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Preglera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej). tel. 169-00. 10591

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41; 3—6. 14469

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 telefon. 206-99. 14480

Dr. BOROWSKI Henryk. Choroby oczu Żwirki 18. przyjmuje 5—8. 14511

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

Kupno — sprzedaż

MEBLE sypialnie, stołowe. kuchnie, tapczany. sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 10466

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 10472

STYLISKA do szpadli, siekier, młotków, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety, poleca sklep Południowa 6. 11679

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, luty drut — klamry, sprzedaż, korzystna zamiana, poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 10618

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne, kupi Biuro Tech.-Handl. Kościuszki 32, tel 219-18. 13028

KAUCZUK naturalny, bunę kupujemy. „Reklama", Piotrkowska 46. 14414

TAPCZANY, kanapy, kozetki, fotele, krzesła, stoliki radiowe można kupić najtaniej w znanym zakładzie tapicerskim A. Gabała, Kilińskiego 42, także przyjmuje się obstalunki i reperacje. 13572

SPRZEDAM motocykl w dobrym stanie „Wanderer". Nowozarzewska 47 — 8. 13688

POPULARNY Skład Mebli S. Gabola - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 9466

OBRĄCZKI, medaliki, łańcuszki, fotoaparaty zegarki najtaniej poleca „Okazja". Kilińskiego 47. 12629

MOTOCYKL kupię 200 lub 125 mało używany lub nowy. Cena obojętna, Żeromskiego 37 sklep galanteryjny. 14353

KIOSK nowy do sprzedania, 11-go Listopada Nr 74 Jankowski. 14347

MEBLE sprzedaż — kupno, Zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 275 (sklep Galar i Bernacki). 13516

SPODY Singera do szycia hurt detal poleca firma Kruczkowski, Łódź, Zachodnia 30. 13806

VICTORIA — oryginalny klej kauczukowy do dętek, sprzedaje hurtowo „Reklama" Piotrkowska 46. 14424

AKWARIA z rybkami okazyjnie do sprzedania Nowotki 37/7 (Pomorska) Zgłaszać się od 17—20-tej. 14502

MASZYNA swetrowa 12/50 do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza 29 m. 27. 14501

MOTOCYKL setkę na starter sprzedam w godzinach 15—19 Łąkowa 19 lewy parter. 14500

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, stearynę, surowce kosmetyczne. Za kupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00 14493

SERY wyborowe, miód prawdziwy leczniczy w słoikach, jaja gwarantowane — sprzedaż hurtowa Gdańska 184 tel. 253-82 14494

SPRZEDAM magiel Marysin III-ci ul. Rysia 8 m. 3. 14537

RADIO Imperial 6 lampowe do sprzedania Miedziana 18 m. 12. 14523

Różne

ZAPŁACĘ żądaną cenę za powieść Fenikowskiego „Śmiertelny strzał amora". Zgłosić Łódź, Zawadzka 17 sklep zegarmistrzowski. 14436

GOSPODARSTWO rolno-rybne 49 ha oddam w dzierżawę, miasto, kolej 5 km. Łódź, Wólczańska 116 — 6, Kossowski. 14365

GWARANCJĘ pisemną półroczną dajemy po naprawie radioodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Koralczyk, Łódź Piotrkowska 228 tel. 208-14. 12223

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

ZDJĘCIA legitymacyjne oraz reprodukcje wykonuje najszybciej. Legionów 1. 10882

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83 telefon 126-62. 14486

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT" Łódź, Jaracza 2 tel. 133-36. Transporty — spedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejcu stacja obsługi. Remonty, mycie parkowanie samochodów. 14516

ODSTĄPIĘ spółkę w warsztatach samochodowych i ślusarni, dowiedzieć się 6-go Sierpnia 10 - 17 Stankiewicz od godz. 18—22. 14517

UWAGA! Warsztaty Samochodowo - motocyklowe Piotrkowska 116 przyjmują wszelkie remonty. 14518

ZGINĄŁ pies dnia 27. 4. belgijski altierek: szory, białe podgarle i uszy, plamka na nosie biała, Wabi się Cacek. Odprowadzić za dużym wynagrodzeniem. Gdańska 12 m 26. Szymczak. 14519

PIES wilk jasny z kagańcem i obrożą przybłąkał się do odebrania Wyższa 21 tel. 206-91 14534

LEKARZ - dentysta lub starszego roku stomatologii współpracę lub zastępstwo proszona of. adm. Gabinet. 14551

Nauka

ZGŁOSZENIA na nowy kurs maszynopisania i korespondencji przyjmuje sekretariat Szkoły Administracyjno — Handlowej, Andrzeja 4

KORESPONDENCYJNIE nauczam: Matematyki. Fizyki. Znaczek 10. Opoczno Skrytka 26

KURSY KIEROWCÓW Samochodowych Instytutu Przemysłowo — Rzemieślniczego w Łodzi. Zapisy przyjmuje sekretariat przy ulicy Wólczańskiej 27 od godz. 10 — 12, 16 — 18.

Kredyty nie przedawniają się

Doniosła uchwała Komitetu Ekonomicznego

W tych dniach Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę, która zezwala, aby niewykorzystane kredyty mogły być podejmowane po terminie w kwartałach następnych. Uchwała ta uzdrawia system kredytowy, znosi bowiem fikcję kredytów niewykorzystanych. Wielokrotnie bowiem się zdarzało, że z braku fachowców utrudnione było szybkie opracowanie preliminarzy kredytowych i kredyty żadną miarą nie mogły być podjęte w terminie.

Globalna suma kredytów wszelkiego rodzaju udzielonych przez nasze instytucje pieniężne wyniosła do 1 kwietnia b.r. przeszło 68 miliardów zł. Połowa tej sumy przypada na pożyczki terminowe, resztę stanowią weksle zdyskontowane oraz kredyty w rachunkach bieżących. Banki państwowe dały dwie trzecie tej sumy, banki spółdzielcze 20 procent, inne instytucje — 5 procent. (y)

Zaofiarowanie pracy

MANICURZYSTKA potrzebna od zaraz na bardzo dobrych warunkach Jaracza 34. 14930

CHAŁUPNICY na wyrób wykwintnej galanterii skórzanej: rymarze, szewcy, rękawicznicy — poszukiwani. Oferty: „Chałupnicy".

POTRZEBNA gosposia z gotowaniem do bezdzietnego małżeństwa. Referencje konieczne. Zgłaszać się Radwańska 25 m 2. parter-front, tel. 168-15 14387

DOMOWA pomoc z gotowaniem na dwie osoby i dobrymi referencjami potrzebna do starszego małżeństwa. Zgłaszać sie ulica Piotrkowska Nr 10 I piętro pokój Nr 2 w godzinach od 11 — 13. 13815

POTRZEBNY dobry czeladnik krawiecki. Pracownia Krawiecka Żeromskiego 85 14507

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 207/3 14508

POTRZEBNA ekspedientka - krajaczka do wędliniarni od zaraz Wólczańska 7/21. 14524

GOSPOSIA uczciwa potrzebna. Wyjazd na letniska Śródmiejska 62 m. 9. 14512

POTRZEBNA kobieta do niemowlęcia i pomocy domowej. Traugutta 10/8 front III p. od godz. 15—18. 14513

POMOCNICA domowa z dobrymi poleceniami dobrym gotowaniem potrzebna od zaraz Warunki w/g umowy. Zgłoszenia Radwańska 8 parter — przed południem.

GOSPODARZ i gospodyni do gospodarstwa rolnego w Łodzi potrzebni, Telefon 120-36. 14525

POTRZEBNA pracownica domowa do kuchni 11 Listopada 78 „Paszleciarnia" M. Obcowska. 14526

KRAWCOWE wykwalifikowane poszukuje „Krystyna" ul. Armii Ludowej 17 m. 3. Telefon 135-41. 14552

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Ostatnia szansa".

WISŁA (Przejazd 1) — „Synowie".

ADRIA (Stalina) — „Synowie"

TATRY (Sienkiewicza 40) „Król Broadway'u".

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Wyspa Skarbów".

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Biały Murzyn"

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Młodość poety".

HEL (Legionów 2/4) — „Rywal Jego królewskiej mości".

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Dusze nieujarzmione.".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Wyspa Skarbów".

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Król Brodwayu".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Niezapomniana melodia".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) — „Jesse James".

ROMA (Rzgowska 84a) — „Dzień wielkiej przygody".

REKORD (Rzgowska 2) — „Robert i Bertrand"

BAJKA (Franciszkańska 31 — „Korsarze".

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 017221

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a Telefony: 129-13, 137-47.
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18. telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy przed tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł, w tekście — [illegible] zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej

Odbito w drukarni Ł. I. W., Łódź Żwirki 17: